

KRONIKA WYDARZEN

UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

W 1978 r. z zasobu archiwalnego Muzeum Stutthof skorzystały 42 osoby, przebywając w pracowniach archiwalnych w ciągu 115 dni. Udostępniono łącznie 173 200 j.a. dokumentów byłego obozu: akta personalne więźniów, księgi ewidencyjne, listy transportowe, księgi zmarłych, akta komendantury, szpitala i wydziału gospodarczego. Największym zainteresowaniem cieszyły się teczki akt personalnych więźniów, stanowiły one bowiem główną podstawę źródłową do takich aktualnie opracowywanych tematów, jak martyrologia kobiet na Pomorzu, podobóz Police, martyrologia ludności Białostoczczyzny w KL Stutthof, podobóz Graniczna Wieś i in.

Z dokumentacji b. KL Stutthof korzystali przede wszystkim pracownicy nauki Muzeum oraz naukowcy i studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Uniwersytetu Gdańskiego. Opierając się na informacjach uzyskanych w Archiwum oraz na udostępnionych dokumentach i zdjęciach, przygotowywali artykuły prasowe dziennikarze polscy i zagraniczni. Dokumentacja zgromadzona w Archiwum była również podstawą przygotowania szeregu zestawów materiałów dotyczących zbrodni popełnionych w Stutthofie na osobach pochodzących z różnych stron Polski dla Głównej i Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Udzielono 1212 odpowiedzi w sprawie potwierdzenia pobytu w KL Stutthof b. więźniom, ich rodzinom i instytucjom.

NOWE NABYTKI W ZBIORACH MUZEUM STUTTHOF W SZTUTOWIE W LATACH 1977—1978

Dzięki dokonywanym zakupom dzieł sztuki oraz darom przekazywanym przez b. więźniów KL Stutthof Muzeum powiększyło zbiory o szereg cennych nabytków.

Były więzień Mikołaj Mackiewicz z Warszawy przekazał do zbiorów pierścienek metalowy, który został wykonany nielegalnie w warsztatach na terenie KL Stutthof.

Numer obozowy 12340 (bez kolorowego trójkąta, który nie był nadawany więźniom wychowawczym) ofiarowała Muzeum Pelagia Błajet z Sopotu.

Dwie kartki świąteczne wykonane nielegalnie w KL Stutthof, jedna wysłana przez pracowników warsztatów, druga przez rosyjską grupę artystyczną, stanowią cenny dar byłego więźnia Wiktora Poćwiardowskiego z Gdańska.

Ciekawym nabytkiem jest opakowanie po niemieckich papierosach „Juno” z podpisami byłych więźniów KL Stutthof z Gdyni, którzy zostawili to opakowanie na pamiętkę swej bytności podczas wznoszenia budynku w Cedrach Wielkich. Pamiętka ta, znaleziona w czasie prac remontowych, została przekazana do zbiorów Muzeum przez rodzinę Banaszkiwiczów.

Szczególnie cenne są pamiątki obozowe przekazane przez Macieja Gwiazdę z Gdańska, pochodzące z okresu jego pobytu w obozie koncentracyjnym Stutthof w latach 1942—1945. Do zbiorów zostały przekazane następujące przedmioty: pierścione wykonane z włosa końskiego z inicjałami ofiarodawcy, różaniec zrobiony z chleba, okładka modlitewnika, która została nielegalnie przeniesiona na teren obozu, oraz tzw. fluchpunkt, którym władze obozowe znakowały więźnia za próbę ucieczki, a także dwa berety — pasiaki.

Bardzo ciekawe są pamiątki, które zostały po matce Macieja Gwiazdy, Helenie, również więźniarce KL Stutthof. Jest to aksamitne serduszko z wyszytym ręcznie numerem 17555, miniatura sandałów wplecionych ze słomy, rysunek przedstawiający Helenę Gwiazdę idącą do pracy na tle baraków obozowych oraz dwa rysunki wykonane przez dzieci partyzantów z Białostoczczyzny, którymi opiekowała się w obozie Helena Gwiazda. Rysunki dzieci są wyrazem ogromnej tęsknoty za domem rodzinnym. Ponadto Maciej Gwiazda przekazał do zbiorów trzy kartki świąteczne wysłane nielegalnie z obozu do domu oraz rysunek przedstawiający płonące serce przebite drutem kolczastym.

Cenne dary byłego więźnia Maksymiliana Dejny z Gdyni stanowią dwa jego portrety ołówkowe wykonane w KL Stutthof w 1944 r. przez nieznanego artystę narodowości rosyjskiej.

Interesującym nabytkiem jest również sygnet damski z monogramem „SE” i numerem 46624. Został on ofiarowany przez Zygmunta Szotyńskiego. Sygnet ten, wykonany w tajemnicy przed władzami obozowymi przez więźnia żydowskiego z przedwojennej dziesięciozłotówki, miał być przekazany żonie, ponieważ Edmund Szotyński sądził, że nie przeżyje obozu.

Ludwika Sikorska z Kwidzyna ofiarowała Muzeum берет-пasiak, który został przez nią wyniesiony z KL Stutthof w dniu zwolnienia, tj. 20 XI 1942 r.

Numer obozowy 86709 przekazał do zbiorów Stanisław Ostrowski.

Ponadto do zbiorów wpłynęła duża łyżka stołowa marki „Gerlach”, która została znaleziona na terenie b. obozu podczas prac porządkowych, wykonywanych przez grupę z „Akcji Pokuty”.

Ponieważ Muzeum nasze odwiedzają liczne delegacje, powiększył się znacznie nasz dział numizmatyki. Przybyły nowe medale i znaczki pamiątkowe. Medal pamiątkowy z porcelany, przedstawiający Pomnik Wdzięczności w Weimarze, oraz medal srebrny z wizerunkiem Włodzimierza Lenina przekazała delegacja Ministerstwa Kultury i Sztuki z Berlina. Ponadto wpłynął do zbiorów naszych medal od delegacji Muzeum Ravensbrück, medal pamiątkowy 20-lecia Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie 1957—1977 oraz medal przyjaźni niemiecko-francuskiej 1963—1976 od premiera Rządu Saary — Josefa Reedera. Delegacja Komitetu Partyjnego z Constanty w Rumunii przekazała do zbiorów medal i znaczek z herbem Constanty.

Kolekcję dzieł sztuki powiększył zakupiony od artysty Józefa Łapińskiego z Elbląga obraz o tematyce obozowej, pt. *Marsz śmierci*. W Biurze ART w Gdańsku nabyto trzy obrazy: Janusza Hankowskiego — *Uskrzydłony*, Boreckiej-Kniecołów — *Pejzaż I* i Wandy Sienkiewicz — *Kaszuby*. Najcenniejszy nabytek stanowi obraz gdańskiego artysty malarza Jana Piwarskiego — *Nad błękitnym morzem*. Obraz ten, pełen ekspresji, jest wyrazem nurtującego dziś ludzkość niepokoju o przyszłość.

Powyższe muzealia, stanowiące cenne uzupełnienie naszych zbiorów, będą po przeprowadzeniu zabiegów konserwacyjnych eksponowane na terenie Muzeum Stutthof.

